



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
29	6 27" 4, 2 3, 10 1,	455 + 11, 692 + 17, 924 + 13,	6 4, 1 5, 4 5,	79 WPL. Wschodni słaby 81 WPn. Wschodniśredni ,, słaby	Chmurno ,, ,,	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W artykule Gazety Krakowskiej z dnia 27 b. m. Nr. 118 o paniencie, która się dopuściła różnych kradzieży, umieszczona wzmianka: jakoby za trzecią róższką przyznała się do wszystkich, — była zupełnie mylniej pogłoski owocem, ponieważ użycie chłosty wcale nie miało miejsca, — przeto niniejszém sprostowaniem odwołuje się zupełnie.

Wczorajsza ostatnia *Processya Bożego Ciąta*, mimo chmur zagrażających do koła deszczem, odbyła się szczęśliwie; — cały rynek do koła tłumami pobożnego ludu był zapelniony.

Po skończonej processyi, — zaczyna się zwyczajna uroczystość KONIKA ZWIERZYŃCIECKIEGO; — i wielkiejby potrzeba ulewy, — żeby ten komiczny dramat, mógł zostać zniweczony. Lud krakowski na żadne uroczyska, tak chciwie się nie zbiega, jak na swego tradycyjnego Konika. Jakoż do 10 tysięcy ludzi rozsypało się na *Nowym Świecie* i uszykowało się za baryerami alei prowadzących na Wiślną i Franciszkańską ulicę, zostawiając wolną przeprawę dla processyi włóczeków powracających z miasta, i dla orszaku krzyczącego i skrzypiącego na potłuczonych skrzypcach i bassach, który prowadzić miał z przeciwnéj strony konika.

Oczekiwanie wszelkiego stanu płci i wieku mieszkańców na przybycie jednych i drugich, wyrównywa spodziewaniu co chwila jakiego tryumfalnego wjazdu, — lub stać się mającego cudu. Tym razem dramat konikowy odbył się z prologiem, — a jak utrzymują drudzy, zakończył się nawet epilogiem. — Jakiś parobek prowadząc krowę ze Zwierzynca ku miastu, — szturkany, popychany i wyszydzony przez rój chłopców wijących się do koła niego, jak muchy około sapiącego niedzwiedzia, — uporem swoim i dąsaniem, — rozśmięczał wszystkich widzów; —

tym większy zaś sprawił śmiech patrzącym, a sobie, tym większe zmartwienie, — że, cofnięty przez policyjnych żołnierzy dochodząc już do pałacu biskupiego, co na to samo wychodzi, jak gdyby przepłynął rzekę i przy brzegu utonął, — musiał na nowo przejść przez różgi i wrócić z kwitkiem zkąd przyszedł, oberwawszy grad kulaków, więcej wstydzających i gniewających go, jak bolących.

Chwilowe ucieszenie się wrzawy sprawionéj prologiem, przerwało utęsknione przybyciem nakoniec bohatera zwierzynieckiego w tatarskim stroju, na koniku, którego łebek podobny do główki zajęczéj, tym większy wzbudzał śmiech i zajęcie. Zgrabność i zwinność bohatera, z jaką uganiał się za chłopcami i parobczakami wiejskimi którzy zwykle cisną się zawsze do środka, — i młócił ich swoją buławą,*) uweselali, śmieszyli i dawili wszystkich widzów. Stanąwszy pod pałacem biskupim zadyszany, zaziąjany i ledwie że niezapieniony tatar nasz, — bo naturalnie w swojej osobie łącząc wszystkie własności jeźdźca i wierzchowca, musi też i podejmować trudy i uzojenie obu razem, — oddawał cześć widzom, przypatrującym się mu z okien pałacu biskupiego, a szczególniej płci pięknej która je wszystkie zajęła, — i otrzymawszy rzucane sobie pieniężne gratki z pięknych rączek, z nowym tryumfem, wśród ponawianych obrotów, bębniąc swoją hehmańską buławą po tysięcznych plecach śmiejącej się, ochoczej, radosnej chalastry, powrócił na Zwierzyniec; a publiczność wśród wesołego gwaru, rozsypała się znou na różne strony.

Epilog, — wiadomy nam tylko ze słyszenia, wyprowadzić miał jakiś fagas podpity, przez natrętne i z właściwą przedpokojowcom rubasznoscia, zastąpienie drogi kilku razem idącym damom; ale wzięty zaraz przez policyjnych

*) Buława ta w końcu ma ogromną kulę, wielkości kęglowej, ale jest kłębkim wełny obszytym w skórę.

żołnierzy, otoczony niedobitkami chłopców ulicznych, którzy mu na przekór całą drogę śpiewali marsz tryumfalny do kozy, — zakończył uroczystość Ronika Zwierzynieckiego. —

Wiadomości zagraniczne.

— Petersburg 14 Maja. —

Najmiłościwiej ozdobiony został orderem ś. Włodzimierza klasy 4 z kokardą, na poświadczenie zwierzchności o znakomitem mężstwie, etatowy z zakonników kapelan warowni Golowińskiej, Makary Kamiecki, który dnia 16 lipca 1844 r., przy niespodzianem na tę warownię napadnięciu licznego tłumu górali, po zajęciu już przez nich trzech bastynów, znajdując się wraz z załogą na 4tym bastyonie, z duchem nieustraszonosci błogosławił i zagrzewał ją do ostatniego rozpaczonego oporu, tak, że załoga ta, nie tylko się nie zachwiała, lecz bystrem uderzeniem na bagnety, zadała nieprzyjacielowi zupełną porażkę.

W *Kuryerze Zakaukaskim* ogłoszono następujący rozkaz dzienny głównodowodzącego, generała adjutanta hrabi Woroncowa, Namiestnika Zakaukaskiego, do korpusów: oddzielnego kaukaskiego i 5go piechoty: objawwszy z najwyższego rozkazu naczelnictwo nad wojskami na Kaukazie, pospieszam z wyjaśnieniem przed wszystkimi stopniami obu korpusów, jak wysoko cenię łaskę i zaufanie naszego najmiłościwszego Pana, oraz zaszczyt bycia naczelnikiem nieustraszonych synów ojczyzny, któremi spółna matka nasza, Rosyja, tak słusznie się pyszni. Czterdzieści lat upłynęło, kiedy także rozpocząłem służbę na Kaukazie, pod naczelnictwem sławnego xcia Cicijanowa, byłem z nim pod Jelisawetpołem; byłem z walecznym Gulakowem na Alazanie i w Zakatalę; znowu z Cicijanowem przy podbieciu Imerecyi, potem na skwarnych polach Erywańskich a zimą w śnieżystych górach Osietyńskich. Od młodości nauczyłem się i przywykłem podziwiać czyny walecznych wojowników Kaukaskich. Teraz przychodzi mi znowu służyć z wami. Jeżeli potrzeba będzie walczyć z nieuległymi góralami, znowu będziecie ciż sami, jakimi byliście zawsze. Z plemionami posłusznymi będziemy się obchodzić spokojnie i przyjaźnie. Mieszkańcy Kaukazu powinni tyle nas miłować i poważać w czasie pokoju, ile obawiać się w działaniach wojennych, jeżeli takowe na siebie ściągną. Na tém się zasada niezmienna wola wielkiego naszego Monarchy, a my powinniśmy, i z obowiązku wiernych poddanych, i przez sumienie chrześcijańskie, być ściślemi wykonawcami téj niezmiennéj woli świętej. — Najmiłościwszemu Panu podobało się także zwrócić uwagę na położenie we wszelkich względach walecznych wojsk jego, a szczególnie na ich opatrywanie w żywność. Będzie to należało do mojej odpowiedzialności. Najmilszym dla mnie obowiąz-

kiem będzie zaświadczać przed monarchą o waszej służbie, o waszych czynach, i ustawicznie dbać o to, abyście zawsze otrzymywali wszystko, co wam z łaski Monarszej przeznaczono, i aby wam na niczém nie zbywało. — Kercz, 14 marca 1845 roku. — Głównodowodzący, generał-adjutant hr. Woroncowa.

— Wiedeń 9 Maja. —

Na dunaju zdarzyło się przed kilku dniami wielkie nieszczęście. Karawana z 112 osób złożona, po większej części słowaków z górnych Węgier, powracając z nabożnej pielgrzymki odbytej do Marya Taferl nad Dunajem, chciała przybić do brzegu pod wsią Datten Dörfel, w celu wysadzenia na ląd kilku z grona swego osób, gdy zapewne nadwerężony statek wpadł na kół i natychmiast się rozbił; tylko 54 osób zdołano wyratować, reszta utonęła.

— Dniu 17 Maja. —

Zapewniają że cesarz Jmé udać się ma pojutrze do Berlina.

— Paryż 15 Maja. —

Małżonka Don Karlosa znajduje się ciągle w stanie, który w lekarzach wielką wzbudza obawę.

Inżynier Garella, który od rządu francuzkiego miał polecenie rozpoznania międzymorza Panama, w celu przekopania go, złożył właśnie ministrowi spraw zagr. sprawozdanie w tej mierze. Trygonometryczny rozmiar jego okazał, że w długości 5 mil jeograficznych, łańcuch gór zużyja się nadwyzczajnie, i że kilka pagórków na tej przestrzeni nie wyżej jak 400 do 530 stóp wznoszą się nad powierzchnię morza. Na wszystkich innych miejscach góry są 10 do 20 razy wyższe. Ale kilka kanałów francuzkich przecinają daleko większe wysokości niż 4—500 stóp; odległość też od jednego do drugiego morza, między warownią Chagres i miastem Panama wynosi tylko około 8 mil jeograficznych. Położenie przeto ziemi nie stawiałoby budowie kanału żadnej przeszkody, 34 slazy byłyby potrzebne, koszta obliczył p. Garella na 130 milionów franków, wraz z robotami około portów.

— Kopeuhaga 17 Maja. —

Król ratyfikował traktat zawarty z kompanią wschodnio indyjską względem odstąpienia jej duńskich posiadłości w tychże Indyach za sumę 1,125,000 Reichs banko-talarów.

— Londyn 14 Maja. —

Globe donosi, że pan Hanson, gubernator rządu duńskiego w Indyach, zawarł z rządem angielskim układ względem odstąpienia anglikom Serampore w Bengalu.

Nowo mianowany lord Skarbu, p. Mackenzie, oświadczył się nieprzychylnym planowi pana Graham, co do utworzenia trzech akademickich kolegiów w Irlandyi, albowiem uważa on, iż wśród obecnych stosunków Irlandyi, potrzeba jest utworzyć 6 takich kolegiów.

Rząd wspólnie z towarzystwem Chester-Holyheadskiej kolei żelaznej zamierza na tej drodze założyć telegraf elektryczny, a mianowicie

z Londynu do Holyhead, długości 200 — 300 mil angielskich, przez co główne handlowe miasta: Liverpool, Manchester i Birmingham zostaną z Londynem i z sobą jak najbliżiej połączone, gdyż giełdy ich będą mogły korresponдовать z sobą w przeciągu niespełna minuty, i wszystkie pytania z jednego miejsca prawie natychmiast otrzymują odpowiedzi z drugiego. Pomyślny rezultat takowych telegrafów na różnych mniejszych przestrzeniach, wynoszących już w ogóle 250 mil ang. spowodował rząd do tego olbrzymiego planu, którego przyjęcie zmieni cały system korespondencyi w kraju, a dla handlu, równie jak dla rządu z powodu nader szybkiego jak błyskawica przesyłania depezy, musi się stać bardzo ważnym.

Bazar ligi przeciw prawom zbożowym, urządzony w teatrze Cowentgarden, jest ciągle bardzo licznym, a nawet tłumnie odwiedzany.

Eskaadra ewolucyjna, złożona z okrętów liniowych, ma w połowie czerwca wyjść pod żagle, i krążyć będzie po kanale i na otwartym morzu.

Xiążę Leiningen, syn żłnej Kent z pierwszego małżeństwa i brat przyrodni królowej Wiktorji, przybył z odwiedzinami do Londynu.

W szpitalu Kilmainham umarł przed kilku dniami były sierżant John Graham, którego żłę Wellington nazwał najwaleczniejszym z walecznych, gdyż najbardziej odznaczył się w bitwie pod Waterloo.

W dz. *Britania* czytamy: Z wiarogodnego źródła możemy donieść, że projekt królowej odwizdenia Irlandji, zaniechany został przynajmniej na terażniejsze lato. Gdy ministeryalny projekt uposażenia kollegium Maynoothskiego, nie sprawił spodziewanego skutku w Irlandji, p. Peel osądził stósownem odradzić tę podróż. Dowiadujemy się też, że przygotowania już rozpoczęte w Dublinie na przyjęcie królowej, wstrzymane zostały.

Tenże dziennik donosi: Zajmują się już przygotowaniami do podróży królowej i xięcia Albrechta na łąd stały, dokąd udadzą się zaraz po zamknięciu parlamentu, które nastąpi przy końcu lipca. Zdaje się, że królowa uda się najprzód do Ostendy gdzie przyjmowana będzie przez króla belgijskiego; ztamąd królowa i jej królewski małżonek po przepędzeniu kilku dni w Bruxelli, udadzą się do Sax Gotha, dla odwizdenia panującego xięstwa, swych dostojnych krewnych. Poczłm królowa, która, jak zapewniają, odwiedzi tój jesieni króla francuzów, powróci do Anglii nim się uda do Paryża.

Marynarka amerykańska składać się ma z 11 okrłtów liniowych, 17 fregat, 34 szalup wojennych, 5 paropływów, razem 67 okrłtów.

— *Dnia 16 Maja.* —

Królowa w towarzystwie swego małżonka i brata przyrodniego xięcia Leiningen, powróciła z wyspy Wight do pałacu Buckingham.

Izba niższa rozpoczęła wczoraj na nowo swe posiedzenia przerwane z powodu Zielonych Świątek, ale w tak małej liczbie członków, że

po załatwieniu niektórych projektów do kolei żelaznych, odroczyła się do jutra

W Irlandji czynią wielkie przygotowania na obchód rocznicy uwięzienia O'Connella w dniu 30 b. m. przez nadzwyczaj wspaniałą ucztę.

Standard donosi, że w ostatnią niedzielę Zielonych Świątek około 50,000 osób udało się w różne okolice Londynu steamerami, których blisko sto krążyło na Tamizie.

Z Dublina piszą pod dniem 12 maja: Posiedzenie, które dziś odbyła korporacja Dublina, jest szczególnie ważne, będąc zwołane na żądanie O'Connella, w celu podania petycji do parlamentu za dodatkiem do aktu parlamentowego, który stanowi prawa municypalne dla Irlandji. Przed otworzeniem rozpraw nad tym przedmiotem, lord major oświadczył, że ma do trzizelenia zgromadzeniu ważne zawiadomienie o otrzymanej pomyślniej odpowiedzi od lorda namiestnika Irlandji na podane przez korporację przedstawienie względem zniesienia pewnego sądownictwa znanego pod nazwą *Court of Conscience*. Lord namiestnik przyrzekł wstawić się, aby położyć koniec licznym nadużyciom, jakie się tam weisnęły. Poczłm O'Connell zabrat głos i rzekł, że trzeba korzystać z przychylnego usposobienia rządu i prosić o udzielenie Irlandji przywilejów, jakich używają korporacje angielskie w obieraniu swych szeryfów. Ta mocya popartą została przez wielu członków i przez kilku radców municypalnych.

Pomiędzy passażerami parostatku *Caledonia* który przybył wczoraj do Liverpoolu, znajduje się p. Smith, sprawujący interesa rzeczypospolitej Texas.

Według dziennika *Cheltenham Examiner*, hr. St. Germans (lord Eliot) mianowany został w miejsce chorowitego lorda Stuart de Rothesay, posłem przy dworze Petersburskim.

Galerya narodowa w Londynie zakupiła niedawno sławny obraz Rubensa: »*Sąd Parysa*« za 162,000 złp.

Nadeszła tu wiadomość o silnym trzęsieniu ziemi, które d. 7 maja zniszczyło stolicę Meksyk. Wiele domów runęło, szpital św. Łazarza leży w gruzach, a kościoły św. Wawrzyńca i św. Ferdynanda znacznie ucierpiały. Wspaniała kaplica św. Teresy nie istnieje już wcale. Tegoż dnia wydobyto już z pod gruzów 17 trupów.

— *Konstantynopol 30 Kwietnia.* —

Rada wychowania publicznego, której przed dwoma miesiącami połączonem było ułożenie planu do udoskonalenia oświaty ludu i reorganizacyi szkół, postąpiła już w swojej pracy tak daleko, że może przystąpić do wypracowania szczegółów. Plan ten dzieli zakłady naukowe na 3 kategorie.

1) Szkoły elementarne czyli przygotowawcze, które mają być urządzone we wszystkich miastach. Nauczac w nich będą religii, języka tureckiego, rachunków, kaligrafii, jeografii, i

historji państwa Osmańskiego. Składają się one z 2 klas: niższej dla dzieci, które po ukończeniu 2 letniego kursu poświęcają się rzemiosłom, i wyższej, dla dzieci, które później chcą się poświęcić jakiejś umiejętności. W tej ostatniej wykładane jest wszystko obszerniej, i prócz tego jeszcze uczą języków arabskiego i perskiego; a kurs jej na 5 lat jest określony. Uczęszczanie do niższej klasy jest dla wszystkich obowiązującym. Oddzielne będą szkoły elementarne dla muzułmanów i oddzielne dla rajasów chrześcijańskich.

2) Szkoła wyższa ogólnych umiejętności, pewien rodzaj uniwersytetu w Konstantynopolu. W niej będą czytane prelekcye z historii naturalnej, wyższej matematyki, astronomii, fizyki, języka francuzkiego i włoskiego, antropologii, logiki, filozofii moralnej, polityki i ekonomii politycznej, poezji i wymowy.

3) Szkoły specjalne dla różnych wydziałów, jakie już teraz istnieją, mają być zreorganizowane. Takimi są: szkoły wojskowe, szkoła marynarki, szkoła lekarska i weterynaryjna, oraz medressy dla ulemów, czyli Kollegia dla prawników i teologów. W szkołach specjalnych, wyjąwszy medressy, będą także uczyć języka francuzkiego. Z uniwersytetem połączone będą dwie szkoły, najbliższy z nim związek mające, to jest istniejąca już *Mekteb urfan*, szkoła dla wyższych urzędników Porty, i nowo urządzać się mająca szkoła dla kształcenia nauczycieli i professorów. Potrzebni do tych szkół professorowie, jeżeli ich nie będzie w Turcji, mają być z Europy sprowadzeni.

Kierującą zasadą tego nowego systemu wychowania ma być rozszerzane pomiędzy massami narodu ile możności najwięcej i najprędzej przydatnych i oświecających wiadomości, zawsze jednak zgodnie z naukami islamizmu i politycznym systemem państwa Osmańskiego. Równocześnie religie poddanych Porty innego

wyznania nie mają doznawać najmniejszego uszczerbku w wolności nauczania.

— *Mexyk 30 Marca.* —

Od dwóch dni rząd meykański zerwał stosunki swoje z Stanami Zjednocz. Nie podobna przewidzieć, jakie skutki to rozporządzenie pociągnąć może dla Mexyku. Wojna z Stanami Zjedn. przy tak nędznej armii, jaką jest meykańska, byłaby czystem szaleństwem. Od niejakiego czasu wysłano już wojsko na północ ale długo trzeba czekać, zanim ono osiągnie Texasu, dotychczas zbiegły z niego już 1/3 części. My sądzymy tu, że Stany Zjedn., dopóty będą drażnić, aż Mexyk przedsięwzięć jako środek, który im będzie mógł posłużyć do zabrania Kalifornii, na czem więcej im zależy niż na Texasie, gdyż ten już i bez tego jest dla nich pewnym.

— *New-Jork 30 Kwietnia.* —

Według wiadomości z Mexyku, rząd tamtejszy wydał już rozkaz postawienia portów i twierdz w stanie obronnym, i postanowił rozpocząć wojnę, jeżeli Texas nie uczyni zadosyć ostatniemu wezwaniu. D. 3 kwietnia minister Cuevas złożył izbom meykańskim długie *promemoria*, w którym wynurza nadzieję, że mocarstwa europejskie sprzeciwią się przyłączeniu Texas do Stanów Zjedn., dla utrzymania niepodległości owej rzpltej.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 29 do dnia 30 Maja.

Dunin Eufemia ob., Wąsowicz Maryanna, Cybulski Tadeusz, Wałucki Walenty, Blaski Jan, z Polski; — Haeford Sara, Bonaventura Antoni, Polakoff Alexandra, Garrigues Prosper, Łebkowski Marcell ob., Horrak Jan, Henkel hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Senft Karol, Szmierstein Karol, Trzcński ob., Piątkowska Emilia, do Polski, — Haeford Sara, Bonaventura Antoni, Polakoff Alexandra, Sabo Jan, Pulvermacher Majer, Philippson Löser, Garrigues, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 1991.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy P. Franciszka Nonastowna wniosła żądanie o przyznanie jej spadku po niegdy Dominiku Nonasście pozostałego, a mianowicie z domu z ogrodem pod L. 42 w Nowej Wsi przy Krakowie położonego, tudzież ruchomości składającego się; przeto Trybunał po wysłuchaniu

wniosku Prokuratora, wzywa mających prawo do powyższego spadku, aby z stosownymi dowodami do Trybunału w zakresie 3 miesięcy zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek rzeczony zgłaszającej się P. Nonastownie przyznanym zostanie.

Kraków d. 18 Kwietnia 1845 r.

Sędzia Prezydujący,

J. PAREŃSKI.

Sekr. *Lasocki.*

(3r)

Doniesienia prywatne.

Zygmunt Zeisel

DENTYSTA Z WIEDNIA

mieszka przy ulicy Szerokiej w domu narożnym Pana Zamojskiego pod Nrem 43 na pierwszym piętrze. (10r.)

Osoba życząca sobie jechać do Warszawy na wspólny koszt z drugą Osobą, zechce się zgłosić do Redakcyi *Gazety Krakowskiej*.